



GAZETA GMINY PAWŁOWICE

Gminne Racje

Nr 15(102) 20-31.08.1998 Cena 70 gr (7.000 zł)

ISSN 1425-3658

GOLASOWICE • JARZĄBKOWICE • KRZYŻOWICE • PAWŁOWICE • PIELGRZYMOWICE • PNIÓWEK • WARSZOWICE

Idzie o to, byśmy byli samorządni dla gminy

PRZED WYBORAMI

11 października będziemy wybierać do RAD. Do Sejmiku Wojewódzkiego, do Rady Powiatu i do Rady Gminy.

Ze zrozumiałych powodów dla nas, żyjących w GMINIE PAWŁOWICE, najważniejsze są wybory radnych, którzy utworzą Radę Gminy na następne cztery lata. Od jej składu, od jej mądrości, od jej decyzji zależeć będą dalszy rozwój całej gminy i poszczególnych miejscowości oraz warunki naszego życia. Wiadomo bowiem, że o wszystkich tych sprawach rozstrzyga samorząd terytorialny.

Rozsądek i odpowiedzialność doradzają, aby to wydarzenie potraktować z pełną powagą. Jak zagłosujemy - takie będą wyniki, jak wybierzemy - taką będziemy mieć Radę.

Przede wszystkim nie wolno okazywać obojętności, lecz w pełni korzystać z prawa do wypowiedzenia się za pomocą kartek wyborczych. Dziś przypomnę kilka prawd z tej dziedziny.

PRAWA WYBORCZE

Prawo wybierania (tak zwane czynne prawo wyborcze) ma każdy obywatel polski, który najpóźniej w dniu wyborów kończy 18 lat i stale zamieszkuje na obszarze działania danej rady (a więc gminy, powiatu, województwa).

Nie mogą wybierać osoby pozbawione tego prawa przez sąd.

Prawo wybieralności (tak zwane bierne prawo wyborcze), czyli bycia wybranym do danej rady, również przysługuje osobie, która może wybierać.

A więc nie może kandydować na radnego ten kto: a) nie ma prawa wybierania, b) nie ukończył 18 lat i c) nie zamieszkuje stale na terenie działania przyszłej rady.

I jeszcze jedno: można kandydować tylko do jednej z rad, to znaczy do sejmiku wojewódzkiego, do rady powiatu lub do rady gminy. Chodzi o to by te same osoby nie obsadzały dwóch a nawet trzech miejsc.

KOMISJE WYBORCZE

Wybory przygotowują i przeprowadzają komisje wyborcze, poczynając od Państwowej Komisji Wyborczej poprzez wojewódzkie, powiatowe i gminne.

ciąg dalszy na następnej stronie

Tak powstaje centrum Pawłowic

ŁADNY OBRAZEK:

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska

Jak już kiedyś wspominałem - swoją fasadę odnowiła Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Pawłowicach.

I ze starej chałupy powstał estetyczny budynek, który współtworzy centrum Pawłowic. (choć ciągle razi w krajobrazie pudłowata i zużyta fasada... Urzędu Gminy, ale... szewc chodzi bez butów, a krawiec z dziurawymi rękawami.)

„Stało się” zresztą jeszcze coś ważniejszego. Mianowicie wszystkie ścieki z mleczarni (są one bardzo szkodliwe) płyną już systemem kanalizacyjnym do oczyszczalni w Krzyżowicach



i nie zatrują miejscowych wód powierzchniowych oraz gruntowych. Czyli i fasada stosowniejsza, i działalność ekologiczna.

Foto GRAAR

Zarejestrowało się 90, wyrejestrowało 69

Ciągły przyrost liczby firm

Przedsiębiorczość w naszej gminie ciągle się rozwija, choć już nie tak gwałtownie jak w latach 1990-95.

Kto miał dobrze zacząć i kto był zdecydowany - właśnie wtedy założył firmę i skorzystał z koniunktury. Wtedy bowiem łatwiej było zapuścić korzenie, ponieważ rynek był bardzo wygłodzony.

Tym niemniej ciągle idziemy do przodu.

Rok bieżący rozpoczęliśmy z liczbą 818 tak zwanych podmiotów gospodarczych.

W okresie od stycznia do sierpnia zarejestrowało się dalszych 90 firm i firemek, czyli ciągle trwa przyrost i utrzymują się nadzieje na własny interes.

Niestety, w tym samym okresie 69 firm i firemek zgłosiło zakończenie swego istnienia.

W sumie mamy przyrost o 21! Dodając go do stanu z 1 stycznia 1998 stwierdzamy, że na terenie gminy jest ich obecnie 839 (na 17.553 stałych mieszkańców). Daje to średnio 1 firmę na 20,9 mieszkańca.

I dobrze.

ciąg dalszy z poprzedniej strony

PRZED WYBORAMI

Każda z nich ma własne zadania, ściśle przewidziane ustawą (Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw z dnia 16 lipca 1998 roku).

Terytorialne komisje wyborcze rejestrują kandydatów na radnych, zarządzają druk obwieszczeń wyborczych i kart do głosowania, rozpatrują skargi na działalność obwodowych komisji wyborczych, ustalają wyniki głosowania.

OBWODY WYBORCZE

Będziemy głosować w obwodach (okręgach) wyborczych, czyli **w miejscu zamieszkania**. Zorganizowaniem wyborów zajmie się nasza komisja. Będzie też czuwać nad przestrzeganiem prawa wyborczego w miejscu i czasie głosowania, ustali wyniki wyborów i poda je do wiadomości.

Pierwsze posiedzenie gminnej komisji wyborczej organizuje wójt. Na tym posiedzeniu komisja wybiera ze swego składu przewodniczącego i jego zastępcę. Do takiej komisji wchodzi od 7 do 9 osób, w tym z urzędu osoba wskazana przez wójta spośród pracowników samorządowych gminy.

LICZBA RADNYCH

Dla każdej z trzech rang rad ustala się odrębnie liczbę radnych. Czyni to wojewoda w porozumieniu z wojewódzkim komisarzem wyborczym.

I najważniejsze: liczbę radnych dla każdej rady ustala się na podstawie liczby mieszkańców zamieszkających na obszarze działania danej rady.

W przypadku GMINY PAWŁOWICE i i odpowiednio do liczby jej stałych mieszkańców - Rada Gminy będzie liczyć 24 radnych. Tak było też w poprzedniej kadencji.

I co równie ważne: w gminie liczącej do 20 tysięcy mieszkańców o wyborze radnego rozstrzyga liczba ważnie oddanych głosów na poszczególnych kandydatów.

Do takich gmin należy także nasza. Oznacza to, że będziemy głosować na osoby, które znamy i które najlepiej nam odpowiadają. A przede wszystkim, które zapewniają, że wykorzystają otrzymane mandaty w interesie ogółu.

ZGŁASZANIE KANDYDATÓW

Prawo zgłaszania kandydatów na radnych przysługuje:

- partiom politycznym,
- stowarzyszeniom i organizacjom społecznym,
- wyborcom

Wyborcy, którzy chcą zgłosić listę kandydatów - muszą utworzyć komitet wyborczy w składzie co najmniej 5 osób.

Komitet wyborczy (proszę odróżnić od komisji wyborczej!) może zgłosić w każdym okręgu tylko jedną listę. (w naszym przypadku okręgiem czyli obwodem jest sołectwo). Taka lista w gminie liczącej do 20 tysięcy mieszkańców - może zawierać najwyżej tylko tyle nazwisk kandydatów - ilu radnych jest wybieranych w danym okręgu (obwodzie). Natomiast nie ogranicza się liczby komitetów wyborczych, chcących wysuwać kandydatów.

W zgłoszeniu listy kandydatów podaje się:

- nazwę komitetu wyborczego i dokładny adres jego siedziby,
- nazwę rady gminy oraz numer okręgu wyborczego, do którego dokonuje się zgłoszenia,
- nazwiska i imiona, wiek oraz miejsca zamieszkania kandydatów. Nazwiska kandydatów umieszcza się w kolejności ustalonej przez komitet wyborczy.

POPARCIE DLA KANDYDATÓW

Każda lista kandydatów musi być poparta - w przypadku naszej gminy - podpisami co najmniej 25 wyborców. Wyborca, który udziela poparcia, składa podpis obok czytelnie wpisanego jego nazwiska i imienia, adresu zamieszkania oraz numeru identyfikacyjnego PESEL.

Uwaga! Wyborca może udzielić poparcia dowolnej liczbie list

kandydatów. Wycofanie raz udzielonego poparcia nie jest skuteczne (nie liczy się!). Za listę uważa się także taką, na której widnieje tylko jeden kandydat.

Na każdej karcie wykazu osób popierających listę - umieszcza się nazwiska kandydatów zgłaszanych w okręgu wyborczym.

TERMIN ZGŁOSZEŃ

Listy kandydatów - odrębnie dla każdego okręgu wyborczego - trzeba zgłosić do Gminnej Komisji Wyborczej najpóźniej w 30 dniu przed dniem wyborów tj. 10 września, do godz. 24.00 wraz z wykazem osób, które popierają listę.

A zatem na przemyślenie kandydatur, na poznanie przepisów wyborczych oraz na przygotowanie list ze zgłoszeniami zostało jeszcze kilka tygodni.

Jednakże czas szybko biegnie i nie czekajmy do ostatniej chwili.

FAKTY MÓWIĄ

Gminne doganianie... Europy

W Unii Europejskiej (do której interes gospodarczy nakazuje nam wstąpić), obowiązują pewne mierniki (standardy) rozwoju. Zalicza się do nich także to, co dany rejon ma w ziemi. Dokładniej pod ziemią. Czyli wszystko co określa poziom cywilizacyjny, warunki życia i możliwości rozwojowe.

Są to: wodociągi, linie elektryczne, kable telefoniczne, sieć kanalizacyjna i gazociąg.

W trzech dziedzinach uzyskaliśmy w ostatnich czterech latach (1994-98) tak zwane „pełne nasycenie”. A mianowicie:

- położeniem 9,7 kilometra wodociągu w PIELGRZYMOWICACH sprawiono, że woda bieżąca dochodzi wszędzie;
- telefonizacja stała się faktem w I połowie 1996 roku. Mamy jeden telefon na 6,8 mieszkańca, a mieliśmy... jeden na 170 mieszkańców (i jak tu się było dokądkolwiek dodzwonić? A przede wszystkim skąd?)

- w I połowie bieżącego roku uzyskaliśmy pełną gazyfikację gminy - to znaczy gaz otrzymały Jarząbkowice i Golasowice.

W tym celu w latach 1996-8 położono aż 39 kilometrów rur - i to w trudnych warunkach terenowych, bo oba sołectwa są rozległe, a poza tym wielokrotnie napotymano na niewypały z II wojny światowej.

Na gazyfikację Jarząbkowic wydano z budżetu gminy 536 tysięcy 600 złotych (5 miliardów 366 milionów starych złotych) a Golasowic milion 378 tysięcy 500 złotych (13 miliardów 785 milionów starych złotych).

Do tego władze gminy pozyskały dotację z Górnośląskiego Okręgowego Zakładu Gazownictwa w Zabrze 201 tysięcy 400 złotych (2 miliardy 14 milionów starych złotych).

Ogólnie Zarząd Gminy stara się łączyć własne inwestycje z szansami uzyskania wsparcia z „centrali”, czego trudno nie uznać za słusze.

W sumie postęp oczywisty, a jak kto z niego korzysta dla swojego dobra, to już jego własna sprawa.

Tu warto podkreślić, że gmina w pełni zgazyfikowana nabiera zupełnie innych wartości dla tych, którzy chcą w niej budować zakłady, tworzyć firmy itp.

Żeby dopędzać pod innymi względami - musimy dalej prowadzić:

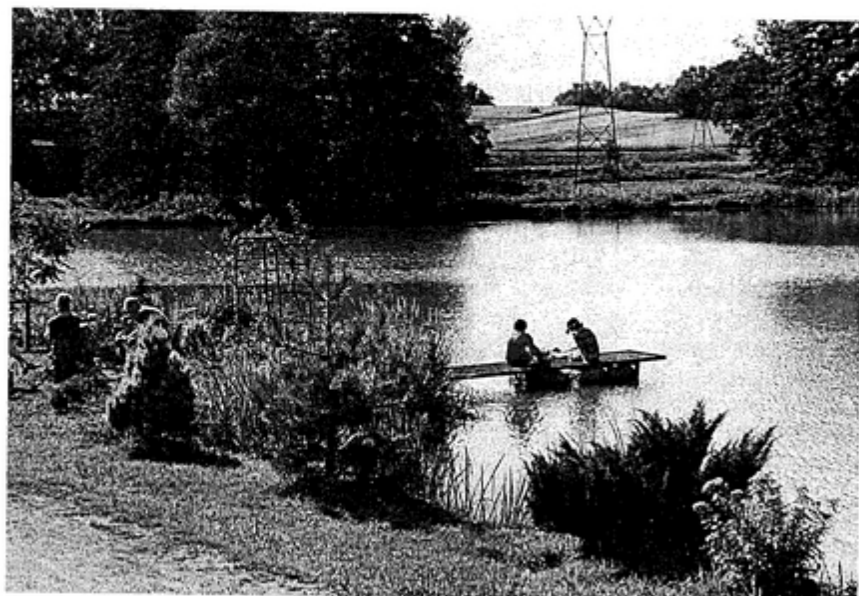
- kanalizowanie poszczególnych miejscowości,
- polepszanie stanu dróg gminnych.

I w tych zakresach zrobiono tyle, na ile starczyło pieniędzy, ale to także duże zadanie na następne lata.

Dlaczego miałyby się nie udać?!

Nowa szansa rolników (i nie tylko) - ?? Widoki na AGROTURYSTYKĘ

B. Kowalski



Obrazek z Pielgrzymowic. Foto Zofia Tchórz

I znowu trzeba westchnąć „cudze chwalicie, swego nie znacie...”

Do zalet naszej gminy, a przynajmniej jej części, które ciągle czekają na odkrycie, należą walory wypoczynkowe. Dokładnie idzie o warunki dla agroturystyki, tak modnej na zachodzie Europy.

Tam ludzie coraz liczniej unikają słynnych uzdrowisk i wczasowisk, gdzie tłok i zawsze... to samo. Nawet te same twarze. Tam ludzie szukają prawdziwego kontaktu z przyrodą więc wyjeżdżają na wieś. Oczywiście nie nad gnojowniki i do chałup oblepionych muchami. Przybysze z miast wymagają pewnego standardu, za co przecież płacą. A więc bieżącej wody, łazienki, prysznic, wc...

Tym jednak, szczególnym wczasowiczom, nie przeszkadza ani pochrząkiwanie świnek w chlewie, ani muczenie krów, ani rżenie koni u pana gospodarza. Przeciwnie - dla nich to właśnie cała atrakcja.

PIERWSZE KROKI... PIERWSZE PRZYMIARKI...

Takie posesje, takie warunki, takie powietrze, taki klimat, takie widoki mamy na pewno w Pielgrzymowicach i częściowo w Golasowicach. Nie twierdzą, że nie ma ich w Jarząbkowicach, w Warszowicach czy Krzyżowicach. O tym muszą zdecydować sami właściciele, no i - przede wszystkim - kandydaci na agrowczasowiczów.

Pielgrzymowice uczyniły pierwsze kroki, zrobiły już pewne starania. Wielką zwolenniczką agroturystyki jest p. Zyta Kapel - wieloletnia dyrektor tamtejszej szkoły a obecnie sołtys. Bo widzi w tym możliwości zwiększenia dochodów pewnej grupy rolników, bo przede wszystkim zna co jej miejscowość i okolica mogą zaproponować przybywającemu na wypoczynek. Pani Zyta tam się urodziła, tam pracowała ponad trzydzieści lat, tam też żyje... Poza tym ciągle odzywa się w niej natura harcerki, rozmówanej w prawdziwej turystyce i w obcowaniu z naturą. Była komendantką hufca, przez wiele lat utrzymywała kontakty

młodzieżowe z zagranicą. Na przykład miała wymianę z Bruntalem koło Vrbna, którego młodzież najpierw „zahaczyła się” w Jurze Krakowsko - Częstochowskiej, ogólnie przecież uznanej za jedną z polskich atrakcji krajozrazowo - wypoczynkowych. A jednak gdy poznali Pielgrzymowice - „przenieśli się” właśnie na pawłowską ziemię. Bo w razie niepogody bliska okolica oferowała atrakcje odpowiednie na taki czas - wyjazd do Cieszyna, wycieczkę do zespołu parkowo - pałacowego w Pszczynie...

KTO CHOĆ RAZ ZAWITA

Kto choć raz zawita do Pielgrzymowic - szybko dostrzeże ich uroki. Mnóstwo zieleni, łagodnie połałowany teren, jary, łańcuch stawów (idących od należących do p. Jurka Króla aż po Zebrzydowice), rzeczki...

Pani Zyta uzupełnia: Jary wytworzyły się w glinach i piaskach. Na przykład jeden blisko mojego domu, potem górką i następny aż do rzeki Jelonek, a potem znowu w stronę wielkiego kompleksu leśnego „Gawroniec”... Tutaj się urodziłam a ciągle odkrywam w okolicy zakątki, które i mnie zaskakują. Wśród mieszanych drzew śródleśne polanki, strumyki... Woda jest czysta, w Jelonku chłopcy łapią raki... Pojawiły się grzyby i coraz częściej spotyka się grzybiarzy... Od południa - zachodu miejscowość otaczają lasy, biegnące między Pielgrzymowicami i Pruchną... Sa tam nawet, ciągle jeszcze oficjalnie nie odkryte, źródła wód mineralnych (siarczanych)...

TU CZEKA HISTORIA

Mamy też własne zabytki - przepiękny kościółek drewniany p.w. św. Katarzyny, postawiony w roku 1674, przez cieśli Andrzeja Wernera i Błażeja Dudę, jeden z najstarszych na Górnym Śląsku pomników tutejszego budownictwa sakralnego. Są też krzyże pokutne - na przykład na przykościelnym cmentarzu, u wejścia od strony wsi. W ogóle w tej okolicy przenikały się dwie kultury - pszczyńska, surowsza w wyrazie i cieszyńska - zdobniejsza, kolorowsza.

A tymi lasami biegła granica dwóch zaborów - austriackiego i pruskiego. Tam mi kiedyś pokazywano resztki słupów granicznych. Wśród starszych, raczej we wspomnieniach niż w traktowaniu, ciągle jeszcze odzywają się podziały na „cesaroków” (czyli poddanych monarchii austro - węgierskiej) i „prusoków”.

WIATR OD BRAMY MORAWSKIEJ

Właśnie przez tę okolicę ciągnie się naturalnie ukształtowane wyjście ku Bramie Morawskiej i na południe Europy. Wpływa to na tutejszy klimat i mikroklimat. Swoje robi też połączenie obfitości wód powierzchniowych oraz zieleni.

Na tych stawach (prowadzonych przez właścicieli jako hodowlane) można popływać łódką lub kajakiem, łowić ryby za bardzo umiarkowaną opłatą. U p. Jerzego Króla jest też spora hodowla koników, za którymi przepadają dzieci. Drugą prowadzi mieszkaniec sąsiednich Golasowic...

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Widoki na...

Temu mikroklimatowi intrygujące świadectwo wystawia limba (drzewo z reguły wysokogórskie), rosnąca przy nawskroś nowocześniejszej szkole podstawowej.

A do historii wracając - koryguje p. Zyta - jesteśmy przecież miejscowością, w której urodził się, uczył i organistował niezłomny rzecznik polskości tej ziemi Karol Miarka. Tak więc poza wielkim haustem wspaniałego powietrza chętny (i ciekawy!) przybysz może otrzymać też spory haust historii Górnego Śląska.

WIEŚ, ALE CAŁKIEM INNA

Wieś... - przepraszam, ale to fałszujące uproszczenie. Administracyjnie Pielgrzymowice są sołectwem, tutejsza gospodarka czerpie z rolnictwa, hodowli i rybactwa, ale nie mają one nic wspólnego z tradycyjnym pojęciem wsi. Przeważają domki - wille, niemal wszystkie wspaniale ukwiecone. Chyba na palcach jednej ręki zliczyłabym te domy, które nie posiadają łazienki i wc - uzupełnia p. Zyta. Główne drogi mają asfalt, dobrze funkcjonują liczne połączenia autobusowe (nawet to, jak szukać danej uliczki czy enklawy określa się według położenia przystanków). Pielgrzymowice są wspaniale telefonizowane. Wszędzie jest woda bieżąca, prąd, gaz i... czystość od chwili wprowadzenia zasady stałego wywożenia śmieci z pojemników. Dużo sklepów oraz zakładów usługowych.

I blisko stąd do granicy państwa, albowiem do przejścia w Markłowicach tylko sześć kilometrów. Mając „zieloną kartę” i własny pojazd - można się każdego dnia wybrać na basen... za granicę do Karwiny.

Idea rozwoju agroturystyki powoli kielkuje, powoli się rozszerza. Także za przyczyną Ośrodka Postępu Rolniczego w Mikołowie. W ubiegłym roku Urząd Gminy wydał folder o walorach Pielgrzymowic.

OKO W OKO Z PRZYRODĄ

- I zapewne byłoby dobrze, gdyby miejskie dziecko zetknęło się bezpośrednio z kurą, kaczką, obejrzało świnkę czy krowę, a nie dopiero ich produkty. Zresztą dzieci okazują ogromne zainteresowanie zwierzętami. Jest to przecież tak kształtująco działający kontakt z żywą przyrodą... Z pani Zyty promieniuje jej nauczycielskie powołanie, ale jak zaprzeczyć jej racjom? I po co ?!

Czy pielgrzymowiczanie przychylają się do tej... nowości?

Przed wszystkim obserwują, ale nie brak chętnych. Jej zwolennikiem jest p. Janek Zachraj, który przywozi z Niemiec obserwacje jakie ona tam daje wyniki. Zresztą tutejsi ludzie są mili, otwarci na przybyszów... (Co sam stwierdziłem! I to do tego stopnia, że nawet - niby żartobliwie - zarzucono mi, iż o wiele częściej bywam właśnie w Pielgrzymowicach, niż - powiedzmy w Warszowicach!).

Wracając do pytania czy są przekonani? Na przykład pani Kotorc już w ubiegłym roku wyszykowała na swojej bardzo zadbanej posesji osobny „Domek babci” z kuchnią, łazienką i dwoma pokojami i czekała na chętnych. Zapewne zainteresowany byłby p. Marek Pękal (w okolicy można dostać wspaniałe wędliny!) lub p. Łazarz nad rzeczką na tzw. „Małej Stronie...”. U p. Stanisława Kiełocha jest mleko „prosto od krowy”, które zresztą odbiera firma Danone, a ta ma bardzo wysokie wymagania. Według oceny p. Zyty znalazłoby się na początek około 15 posesji, które by otwały bramy (lub furtki) przed chętnymi na agroturystów... Tylko, że miejscowi muszą sprawdzić, iż rzeczywiście jest w tym przyszłość.

GODNE ZABIEGÓW!

O to p. Zyta będzie wytrwale zabiegać. Na przykład myślała o wytyczeniu ścieżek międzyleśnych do konnej jazdy, prowadzących od Pielgrzymowic aż do Jarząbkowic, czyli ładne parę kilometrów w bardzo urokliwym krajobrazie.

A dlaczego okazuje tyle wytrwałości w tej sprawie? Bo:

- warto wykorzystać tutejsze walory krajobrazowe,
- blisko stąd do centrów przemysłowych - jak Katowice, Bytom, Chorzów, Gliwice, Zabrze i tak dalej,
- nie ma tu tłoku, panującego zazwyczaj we wszystkich miejscowościach wczasowych,
- Pielgrzymowice potrafią zapewnić kulturę otoczenia na wysokim poziomie.

No i nie bez znaczenia byłyby dodatkowe dochody tych, którzyby zechcieli na tę agroturystykę postawić.

Postawili w Niemczech, w Anglii, w Danii... Dlaczego nie mieli by w Pielgrzymowicach?!

B. Kowalski

P.S.

Niezależnie od wszystkiego najkrótszą drogą do pozyskania agrowczasowiczów jest ogłaszanie się w DUŻYCH GAZETACH, wychodzących na terenie kilku sąsiednich województw. Wiąza się z tym bardzo niskie koszty, a wyniki mogą być interesujące. Poza tym pierwsi zadowoleni na pewno przysła następnych lub sami powrócą.

PRZYSZŁE LIST

Podziękowania za ulicę Piaskową

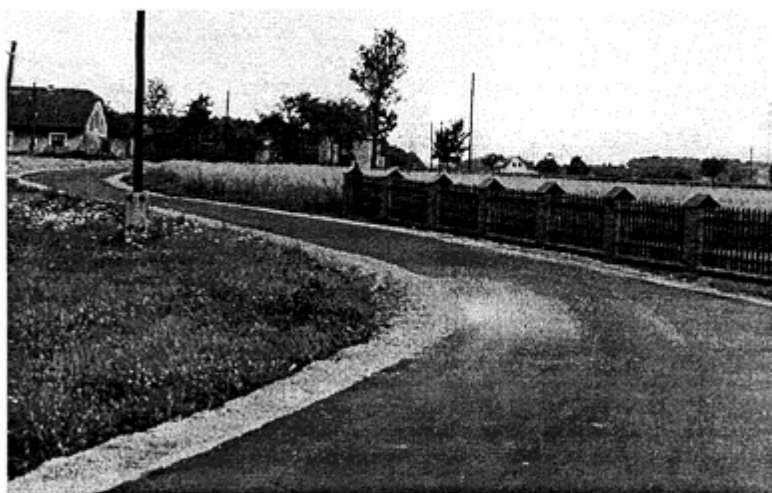
W imieniu mieszkańców ulicy Piaskowej w Jarząbkowicach pragnę serdecznie podziękować Radzie Gminy pod przewodnictwem p. mgr inż. Eugeniusza Pajaka za przyznanie funduszy niezbędnych na jej modernizację. (położenie nawierzchni asfaltowej).

Szczególne podziękowanie chcę złożyć na ręce wójta p. Damiana Galuska dla Zarządu Gminy za wyjątkowo sprawną realizację całego projektu, a także sołtys p. Helenie Kluź za poparcie i osobiste zaangażowanie w finalizację przedsięwzięcia.

Korzystając z okazji życzę Zarządowi Gminy pomyślności oraz wielu następnych tak sprawnie zrealizowanych zadań, ku zadowoleniu i ogólnemu pożytkowi mieszkańców naszej gminy

Z poważaniem

Marek Balas



W Jarząbkowicach położono asfalt na ulicy Piaskowej, jak widać na zdjęciu wcale długawej. I chyba - sądząc po nazwie - poprzednio było na niej najwięcej... piasku.

Foto GRAAR

Budżet gminy w I półroczu

ROZCHÓD żył z DOCHODEM w zgodzie

B. Kowalski

Zarząd Gminy ocenił wykonanie budżetu w I półroczu bieżącego roku. Było to tym ważniejsze, że chodzi o rok wyborczy, kiedy dotychczasowa Rada Gminy zakończyła kadencję (18 czerwca), a druga zostanie wybrana (w październiku).

Z natury rzeczy najważniejsze jest to, z czego żyje gmina a więc dochody. Przewidywano, że do końca czerwca wyniosą one mniej więcej połowę z 30 milionów 71 tysięcy 81 złotych. „Mniej więcej”, bo nie można przewidzieć co do złotówki, a tym bardziej co do grosza.

Poza tym pierwsze półrocze także w finansach jest czymś w rodzaju rozbiegu więc wpłaty do gminnej kasy bywają (powtarzam: bywają!) skromniejsze. Również finansowe zbiory przy padają raczej w lecie, a zwłaszcza jesienią.

CO DOPISAŁO

Mimo tego wpływy wyniosły 15 milionów 813 tysięcy 352 złote, czyli aż 52,5 procenta przewidywanych. I bardzo dobrze! Który gospodarz byłby przeciwko szybszym dochodom? Tylko, że zapewnienie tak zwanej „płynności finansowej” wymaga też precyzyjnego planowania.

Co nam tak dopisało, że gminna kasa miała czym obracać? Pominę pozycje, które nie mają większego znaczenia, zajmę się tylko poważniejszymi.

A tutaj:

- gospodarka komunalna wykonała swoje aż w 74,5 procenta,
- ochrona zdrowia w 58 procentach,
- opieka społeczna w 55,9 procenta,
- administracja samorządowa w 56,9 procenta.

Co się kryje za tymi procentami? Częściowo dochody własne, częściowo zaś przekazy ze Skarbu Państwa na te właśnie dziedziny.

CO ZAWIODŁO

Byłoby nieźle, gdyby było tak wszędzie. Niestety... Są ważne (i „nośne”) dziedziny, które wyraźnie zawiodły. I tak na oświatę i wychowanie uzyskano tylko 45,3 procenta, co znaczy, że mniej przekazano na nie z województwa.

Zawodne okazały się pozycje wpisane pod rubrykę „różna działalność” (obejmujące - bagatela! - milion 55 tysięcy 419 zł), bo przyniosły tylko 31,1 procenta. Mieści się wśród nich opłata eksploatacyjna Jastrzębskiej Spółki Węglowej za wydobywanie węgla spod naszej ziemi przez KWK „Pniówek” i KWK „Zofiówka”.

W pewnym stopniu zawiodły także dochody od osób prawnych (instytucji i firm) oraz od osób fizycznych (pracowników), gdyż zostały wykonane w 43,5 procenta. Z podatków opłaconych przez pracowników, emerytów i rencistów wpłynęło 44,4 procenta. A przecież płace raczej nie spadły i liczba zatrudnionych również nie.

SPÓR O PODZIAŁ

W tym przypadku są to odsetki, które ustawowo otrzymuje gmina. Przypominam: dostaje ona tylko 5% całości wpływów od osób prawnych i 16 procent wpływów od osób fizycznych.

Tu muszę wrócić do starego sporu o to, jaka część podatków

wnoszonych przez miejscowych przedsiębiorców i przez mieszkańców powinna pozostać w gminie? Spór trwa od bodaj 1990 roku i tyleśmy się dowojowali, że z 15 procent podatku pracowniczego postanowiono przyznać gminom 16 procent. Można powiedzieć „szczodłą ręką”. Podobno w „nowym ustroju”, kiedy ubędzie województw a przybędzie kilkadziesiąt powiatów, nastąpi tak zwana zasadnicza zmiana. Tylko, że liczbę województw i powiatów już ustalono (i „totołotek” się skończył), natomiast gdy chodzi o pieniądze Warszawa uciekała za ogólnikową zasadą, że... dżentelmeni nie mówią o pieniądzach. Jednakże my w gminie, ludzie raczej proszą, nie bawimy się w dżentelmenerię, natomiast każdego dnia odczuwamy jak nas pociskają potrzeby.

KTO PŁACI NAJLEPIEJ

Wracając do tematu tych, którzy wnieśli mniej, muszę wymienić kilka działów i rozbić pewne złudzenia. Na przykład przewidywane wpływy podatkowe od rolników osiągnęły 46,2 procenta, lecz gospodarstwa rolne nie są filarem budżetu gminy. Na potwierdzenie następujące dane:

- wymiar podatku rolnego od osób fizycznych, czyli właśnie rolników wynosi 235 tysięcy 624 złote wobec 15 milionów 813 tysięcy 353 złotych ogólnych wpływów, co daje zaledwie... półtora procenta dochodów. A więc bądźmy umiarkowani w ocenach i opiniach.

O wiele ważniejszymi twórcami budżetu są właściciele nieruchomości. Wpłacili oni milion 645 tysięcy 158 złotych na całość wpływów, wynoszącą - przypominam! - 15 milionów 845 tysięcy 158 złotych, to znaczy ich 11,7 procenta. Ogólnie właściciele posesji są najsumienniejszymi płatnikami, skoro wykonali już 74 procent rocznego wymiaru. Oznacza to, że niektórzy płacili do przodu. Natomiast o wiele gorszymi podatnikami jako właściciele nieruchomości okazują się osoby prawne, albowiem wnieśli tylko 39,2 procent wymiaru.(!)

Dobrze uiszczono podatek od środków transportowych, skoro wnieśli go aż w 71,4 procentach. Natomiast dość zawodne okazały się oczekiwane wpływy z karty podatkowej na działalność gospodarczą, skoro dały tylko 38,1 procenta.

Trzeba też przyznać, że sumiennie oraz w należnych kwotach wpływały subwencje od Skarbu Państwa tj. ogólna 53,8%, drogowa 60,0% i dotacje: celowa na zadania własne gminy 50,0%, celowa na zadania zlecone gminie 50,3% i celowa na zadania powierzone gminie 57,1%.

Takie były źródła dopływu pieniędzy do gminnej kasy.

WYDAWANO... „NA HAMULCACH”

A jak przedstawiały się wydatki? Ogólnie można powiedzieć, że wydawano „na hamulcach”, skoro plan wykonano zaledwie w 36,4 procenta. Na przykład na inwestycje zużyto zaledwie 2 miliony 229 tysięcy 86 złotych wobec przewidywanych na cały rok 7 milionów 162 tysięcy 230 złotych (czyli 31,1 procent). Czy nie oznacza to jakiegoś zastoju? Nie - ponieważ rachunki od wykonawców wpływają albo dopiero po pokwitowaniu robót, albo po przyjęciu ich części. W II połowie roku na pewno zostanie to nadgonione.

NAJWAŻNIEJSZE POZYCJE

A teraz wydatki wg ważniejszych pozycji.

- na ROLNICTWO wydaliśmy 27,7 procenta, ale znowu to samo zastrzeżenie - większość pieniędzy zagospodarowywana jest po żniwach i podczas prac jesiennych.

- na DROGI zużyliśmy tylko 17 procent z przewidywanych 5 milionów 782 tysięcy 820 złotych (57 miliardów 828 milionów 200 tysięcy starych złotych). Jest to suma ogromna i nigdy jeszcze taka pozycja nie pojawiła się w budżecie gminy. Jed-

ciąg dalszy na następnej stronie

Była zabawa na „sto fajerek”

Tylko, że... nielegalna

15 sierpnia (w świąteczną sobotę) w Pawłowicach-OSIEDLU, na placu między pawilonem P-15 i pocztą, urządzono zabawę taneczną na wolnym powietrzu. Do trzeciej nad ranem dnia następnego. Firmowała ją Komisja Społeczno-Wychowawcza przy Radzie Osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej, ale nie tylko o czym nieco dalej.

Gdy jedni hulali na cały huk - inni (zwłaszcza mieszkańcy okolicznych bloków) kłęli i telefonowali do Komisariatu Policji. Bo ktoś, komu nie pozwolono zasnąć, raczej już nie zasypia.

Rzecz w tym, że **zabawa była nielegalna w świetle obowiązujących przepisów**. I jak twierdzi Komisariat - nie zdarzyło się to po raz pierwszy.

Otóż **ustawa o organizowaniu działalności kulturalnej** (z 25 października 1991) w artykule 34 wymaga, by o **zamiarze zorganizowania publicznej imprezy powiadomić władze na 30 DNI PRZED TERMINEM**

Tymczasem do Komisariatu Policji podrzucano notatkę dopiero 14 sierpnia i już po godzinach normalnego urzędowania. Nie zdołał więc zareagować. Zresztą po interwencjach mieszkańców, już w samym toku zabawy, policjanci nie znaleźli na miejscu ani jednego z pomysłodawców oraz menesterów. A podobno było ich... aż siedmiu i oni to uchwalili takie uszczęśliwienie mieszkańców (także tych chorych, zmęczonych, nie znoszących wielogodzinnej hałasu, potrzebujących normalnego snu). A więc jedni się bawili - inni kłęli w żywy kamień.

I jeszcze jedno: **Urząd Gminy - właściwy do składania tego rodzaju podań - w ogóle nie został powiadomiony.**

A przecież na papierze podzucanym Komisariatowi widnieją nazwiska, funkcje, podpisy i stemple (a jakże!) wszystkich osiedlowych dostojników.

Podobne praktyki są karalne, choćby jako zakłócanie nocnego spokoju. I władza zapowiada, że będą karane.

ciąg dalszy z poprzedniej strony

ROZCHÓD żył...

nakże część tych pieniędzy wpłynęła dopiero dość późno - między innymi po bilansie za rok 1997 z nadwyżki budżetowej. Jak pisałem a wójt zapowiadał - gros robot na drogach przypadnie na sierpień, wrzesień i październik. Zamierzenia są rozległe.

- na gospodarkę komunalną wydaliśmy też tylko 29 procent,
- na gospodarkę mieszkaniową i tzw. niematerialne usługi komunalne 15,1 procenta. Pod tą pozycją mieszczą się między innymi koszty utrzymania budynków komunalnych i ochrona przeciwpożarowa.

Na oświatę i wychowanie zużyto 46,8 procenta planowanych kwot, co będzie nadrobione podczas wakacyjnych remontów szkół.

- na bezpieczeństwo publiczne 43,5 procenta, co również komentuje się jak wyżej,

- na kulturę fizyczną i sport 26,7 procenta, ale nie ma w tym jeszcze kosztów później ukończonej budowy boiska w Warszawie i kosztów zaczętych robót nad urządzeniem boiska w Krzyżowicach

Tańsza była także administracja samorządowa, skoro kosztowała gminę 43,5 procenta przewidywanych wydatków.

Kultura i sztuka idą zgodnie z planem i wykorzystały połowę rocznych sum

Post scriptum

Kilka lat temu broniłem prawa do urządzania publicznych zabaw właśnie w Osiedlu. Mogą one mieć swoje dobre strony, a ludziom potrzeba rozrywki. Tylko, że wszystko to musi się odbywać we właściwym czasie i za właściwym zezwoleniem. Osiedle to ponad 7 tysięcy mieszkańców, a nie tylko tych kilkaset, którzy sobie potańczyli. Albo więc wybierać inne miejsce (bardziej oddalone od bloków), albo trafniej dostosować godziny. A przede wszystkim szanować przepisy! - proszę wielebnych dostojników osiedlowych i okazywać zrozumienie tym, którym nie zabawa w głowie.

SŁAWKO

BANK SPÓŁDZIELCZY W PAWŁOWICACH W nowej szacie

Przed kilkoma dniami wchodziłem do budynku Urzędu Gminy w Pawłowicach. Poprzedzali mnie pewna pani i pewien pan. I wtedy pani, na widok zmian na parterze, wyrwały się słowa uznania:

- No, nareszcie!

Odnosiły się do gruntownie odnowionej siedziby Banku Spółdzielczego. A co odnowiono widać przez szklane ściany frontu.

Siedziba banku z opatrzonych pomieszczeń biurowych zamieniła się w swego rodzaju... salon finansowego biznesu.

W każdym razie wygląda już całkiem europejsko, zachęcająco i elegancko.

I dobrze zdecydowano! Dzisiaj nie przyciągają interesy robione „za murami” lecz zaufanie budują właśnie robione na widoku.

Przez swój nowy wystrój bank po prostu zaprasza. A że jest w dobrej kondycji finansowej, więc zaprasza tym bardziej. Poza tym tak już jest, że ludzie właśnie od banku oczekują, żeby pokazał na co go stać.

PRZED... ORKIESTRA

Natomiast planowane wydatki wyprzedziły:

- ochrona zdrowia, na którą zużyto już 55,3 procenta oraz opieka społeczna ze swoim 52,8 procenta. Jak wiadomo w obu tych dziedzinach potrzeby są zawsze większe niż możliwości ich zaspokojenia. W służbie zdrowia najwięcej kosztują płace, a w dziale „opieka społeczna” różnego rodzaju zasiłki, dodatki mieszkaniowe, ośrodki pomocy społecznej. Na te cele zużyto już 517 tysięcy 497 złotych (5 miliardów 174 miliony 970 tysięcy starych złotych).

I COŻ Z TEGO WYNIKA

Z całego przeglądu **wynikają następujące wnioski:**

- że **dochody gminy kształtują się na zadowalającym poziomie**, chociaż nie można tego powiedzieć o każdym, kto ma do nich dokładać

Uwaga ta dotyczy zwłaszcza podatków od nieruchomości od osób prawnych - tzn. firm i instytucji, dalej prowadzących działalność gospodarczą na podstawie karty podatkowej, a także opłaty eksploatacyjnej od Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

- że **wydatki dokonywane są z umiarem i w pewnych działach gmina ma znaczne „zaskórniaki”**, jak na przykład na rolnictwo, na drogi, na gospodarkę komunalną, na tzw. niematerialne usługi komunalne.

Świadczy to o powściągliwości w dysponowaniu gminnymi pieniędzmi a **zapowiada, że sporo jeszcze się w gminie zrobi do końca roku.**

Jednym słowem - wynik I półroczu jest zadowalający.

B. Kowalski.

URZĄD GMINY OGŁASZA Grunty rolne do dzierżawy

Wykaz gruntów rolnych, będących własnością Gminy Pawłowice (mienie gminne), przeznaczonych do wydzierżawienia na okres trzech lat:

Sołectwo Pawłowice

1. działka nr 1905/81	k.m. 1/2	pow.0,3222 ha,
2. działka nr 500/50	k.m. 4	pow.0,9529 ha,
3. działka nr 37/8	k.m. 6	pow.0,7321 ha,
4. działka nr 37/7	k.m. 6	pow.0,1814 ha,
5. działka nr 658/36	k.m. 3/3	pow.0,6844 ha.

Sołectwo Golasowice

1. działka nr 109/20	k.m. KG1	pow.0,1520 ha,
2. działka nr 17	k.m. 2/3	pow.0,0890 ha,
3. działka nr 240/2	k.m. 1	pow.0,1530 ha,
4. działka nr 128	k.m. 3/1	pow.0,2730 ha,
5. działka nr 129	k.m. 3/1	pow.0,1170 ha,
6. działka nr 130	k.m. 3/1	pow.0,0820 ha,
7. działka nr 370/15	k.m. 3/2	pow.0,3212 ha,
8. działka nr 389/167	k.m. 3/1	pow.0,3849 ha,

Sołectwo Pielgrzymowice

1. działka nr 699/35	k.m. 2/2	pow.1,4750 ha,
działka nr 700/135	k.m. 2/2	pow.0,0190 ha,
2. działka nr 665/17	k.m. 1/5	pow.0,4400 ha,
3. działka nr 1494/160	k.m. 2/1	pow.1,5450 ha,
4. działka nr 1230/65	k.m. 3/1	pow.0,2294 ha,
5. działka nr 733/115	k.m. 5/2	pow.0,2137 ha,
działka nr 734/116	k.m. 5/2	pow.0,8023 ha,
6. działka nr 1317/160	k.m. 2/1	pow.1,5450 ha,
7. działka nr 524/17	k.m. 1/5	pow.0,6500 ha,
8. działka nr 755/43	k.m. 1/6	pow.0,2727 ha,

Sołectwo Krzyżowice

1. działka nr 736/164	k.m. 4/3	pow.0,0109 ha,
2. działka nr 737/164	k.m. 4/3	pow.1,6340 ha,

Sołectwo Pniówek

1. działka nr 480/28	k.m. 1a BG	pow.0,1183 ha,
----------------------	------------	----------------

Bliższych danych udziela Urząd Gminy Pawłowice - Geodezja Budynek B.

WAŻNE PRZYPOMNIENIA Urząd Gminy przypomina:

Zgodnie z ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. prawo budowlane (Dz.U.Nr 89, poz. 414 z 1994 r.) przypomina się że, na budowie, rozbudowie i nadbudowie wszelkich obiektów budowlanych w widocznym miejscu winna być umieszczona

TABLICA INFORMACYJNA

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 25 czerwca 1968 r. w sprawie numeracji nieruchomości (Dz. U. Nr 23 poz. 151 z 1968 r.) przypomina się, że właściciele lub zarządcy nieruchomości zabudowanych mają obowiązek umieścić w miejscu widocznym na budynkach lub na ogrodzeniach

TABLICZKI Z WYRAŻNYM NUMEREM PORZĄDKOWYM BUDYNKU I NAZWĄ ULICY.

Jeżeli budynek położony jest w głębi nieruchomości - wówczas niezależnie od tabliczki umieszczonej na budynku należy umieścić również tabliczkę na ogrodzeniu.

Pani Eugenii WYLEŻUCH, kierownicze Referatu Służb Technicznych Urzędu Gminy

z powodu zgonu Ojca ś.p. Alojzego DUDKA serdeczne współczucie wyrażają

Wójt, Zarząd Gminy oraz pracownicy Urzędu Gminy w Pawłowicach

Na podwórzu GS „ROLNIK” w Pawłowicach PHU „DROGOMISTRZ” OFERUJE...

Pewnego dnia, zajeżdżając do „ROLNIKA” Gminnej Spółdzielni w Pawłowicach (ulica Zjednoczenia - przed wiaduktem), po prawej stronie spostrzegłem wystawę ofert nowej firmy.

„Lokatorem” GS-u stało się Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe „DROGOMISTRZ”.

Już sama nazwa wskazuje - jakie świadczy usługi i czym handluje.

Obejrzałem jego „podręczną” wystawę. Są tam przeróżne płyty i płytki chodnikowe, są kratownice do umocowania poboczy lub wjazdów, są te piękne cegielki, który każdy z nas chciałby mieć na swoim chodniku, są balustrady, są wazony na tarasy...

Piszę, ponieważ uważam, że każda firma, która pojawia się w naszej gminie, sprzyja jej unowocześnianiu i rozwojowi. Piszę też, bo wiele propozycji PHU „Drogomistrz” bardzo mnie zachwyciło.

Jak się „Drogomistrzowi” powiedzie, to coraz więcej będziemy mieć pięknych wjazdów do posesji, coraz ładniej licowanych budynków i coraz lepiej urządzonych chodników.

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

- * tynkowanie agregatem,
- * murowanie,
- * kafelkowanie i inne.

Kazimierz WOJTACZKA

ul. Stawowa 40, Pawłowice, tel. 4-721-490



KLIMOSZ

—1985—

sklep **INSTALATOR** - raty

Technika sanitarna,

grzewcza, gazowa

Pawłowice, ul. Zjednoczenia 53

tel. (0-601) 40-64-25

Oferujemy w cenach fabrycznych:

- instalacje z miedzi; narzędzia; akcesoria; kominy ze stali nierdzewnej;
- kotły żeliwne oraz wiszące- superszczędne; ogrzewacze wody, bojler;
- kaloryfery-grzejniki konwekcyjne stalowe, aluminiowe łazienkowe-drabinki;
- armaturę wodną, baterie FAK; zawory; termostaty; pompy; manometry;
- kuchnie gazowo-elektryczne, wyciągi; pochłaniacze; butle gazowe;
- wyposażenie łazienek- wanny, brodziki, kabiny, zlewy, umywalki, kompakt;
- kotły żeliwne VIADRUS - przedstawiciel regionalny, serwis.

46 wyniosło świadectwa z „czerwonym paskiem”

230 ABSOLWENTEK I ABSOLWENTÓW osiedlowej „DWÓJKI”

Ciągle największa z naszych szkół - Szkoła Podstawowa nr 2 im. J. Pukowca w Pawłowicach-OSIEDLU wypuściła - jak to się mówi - „w świat” aż 230 absolwentek i absolwentów ósmych klas. Największa, mimo powołania Szkoły Podstawowej nr 3, która przejęła część jej ciężaru.

I chyba długo jeszcze tą największą pozostanie, chociaż niż demograficzny będzie pomniejszał liczbę jej uczniów (jak zresztą wszystkich szkół).

Wśród tych 230 jest 46 absolwentek i absolwentów, którzy zapracowali sobie na świadectwo z wyróżnieniem tj. z przysłówowym „czerwonym paskiem”. Oznacza to 20 procent czyli spory udział najlepszych. Jestem przekonany, że otrzymali je najbardziej zasłużyli. Tak się bowiem złożyło, że osobiście poznałem sporo dziewcząt i chłopców z tego rocznika, o wielu z nich miałem okazję pisać w ciągu minionych czterech lat, gdy rozgłaszali imię gminy, zdobywając czołowe miejsca w olimpiadach przedmiotowych oraz na zawodach sportowych.

Ciekawy to był rocznik. Bystry, inteligentny, pracowity...

Niech mu się wiedzie na dalszej drodze do zdobywania wiedzy, zawodu i miejsca w życiu.

Potwierdza się oparta na doświadczeniu opinia dyrektora **p. Iwony GAWLAS**: *Są roczniki przeciętne i są roczniki wybitne. Najważniejsze aby każdy zaznaczył się jakimiś dobrymi dokonaniami.*

Ten zaznaczył się na pewno.

(Uwaga: wydrukowani czarnym zdobyli świadectwa z wyróżnieniem.)

KLASA VIIIA, wychowawczyni, p. Barbara BARON

Michalina Borska, Łukasz Boryka, Diana Bugzel, Adam Cebula, Henryk Cichos, Paweł Ciok, Piotr Chrapek, Anna Czaicka, Anita Drozdowska, Joanna Falkiewicz, Arleta Grądzka, Patrycja Jarosz, Agnieszka Klapuch, Patrycja Kłoczek, Magdalena Konieczna, Tomasz Kowalczyk, Agnieszka Łaba, Marcin Łuszczak, Agnieszka Nartowska, Aneta Nowak, Krzysztof Rempega, Monika Słupek, Anna Staniszek, Agnieszka Szczygiel, Kornel Tworowski, Aleksandra Wolanin.

KLASA VIIIB - wychowawczyni p. mgr Joanna KROSNY

Lidia Bresa, Artur Browiński, Tomasz Cegła, Jolanta Fabińczyk, Krzysztof Gawnowski, Mirosław Jasnos, Daniel Jaworski, Bartłomiej Kozłowski, Ewa Kołodziejczyk, Patrycja Koralewska, Kinga Mach, Karol Makula, Grzegorz Maślikiewicz, Żaneta Mazur, Leszek Molitor, Marcin Olenicz, Michał Pieczatowski, Anna Pilawka, Mariusz Pustelnik, Magdalena Ślądceczek, Marek Wawro, Dawid Witoszek, Marcela Zawada, Beata Żurak.

KLASA VIIIC - wychowawczyni p. mgr Irena GRABOWSKA

Katarzyna Andrzejewska, Łukasz Banasik, Agnieszka Banaszek, Łukasz Białek, Adam Drzyżdżok, Sonia Fizek, Szymon Foltyn, Bartłomiej Furtak, Monika Góra, Daria Gruszczyk, Sebastian Gwiazdździński, Anna Humska, Adam Karwot, Łukasz Kuc, Anna Kwiatkowska, Katarzyna Mazur, Łukasz Mężyk, Krzysztof Moszczyński, Łukasz Pionka, Marcin Pudło, Marta Rusin, Anna Stroka, Patrycja Szymaniec, Paweł Ukleja, Marcin Ulbrych, Leszek Wronka, Beata Żywica.

KLASA VIIID - wychowawczyni p. Iwona DUSZA

Piotr Bardadyn, Tomasz Bronny, Piotr Cimała, Tomasz Fornal, Patryk Grzechnik, Agnieszka Gumulak, Michał Jasiński, Monika Kedziora, Marcin Klimus, Magdalena Kubiak, Tomasz Maksylewicz, Zbigniew Nowak, Anna Nysko, Daniel Polański, Piotr Polichnowski, Marcin Rączka, Marcin Skóra, Robert Skóra, Anna Stasińska, Marzena Sztwiorok, Agnieszka Świerczek, Monika Wądołowska, Krystian Wróbel, Robert Żukowski.

KLASA VIIIE - wychowawczyni p. mgr Krystyna KOMINEK

Ireneusz Augustyniak, Łukasz Grabowski, Dawid Hippler, Daniel Jagodziński, Żaneta Kaczmarek, Lidia Karwot, Sławomir Konieczny, Zofia Kontny, Dawid Korczak, Katarzyna Koziara, Krzysztof Krakowski, Grzegorz Krystaszek, Kamila Kubiak, Łukasz Martynowski, Anna Matusik, Damian Rembacz, Katarzyna Sawińska, Agnieszka Semenowicz, Damian Szymański, Jaromir Warchoł.

KLASA VIIIF - wychowawca p. mgr Adrian MENCNER

Daniel Bartnicki, Edyta Bojdo, Marcelina Brachaczek, Marzena Brandys, Agnieszka Bróstowska, Katarzyna Góralczyk, Andrzej Kocaj, Magdalena Kozubek, Marta Król, Sebastian Król, Przemysław Lewczuk, Grzegorz Machnio, Katarzyna Majcher, Anna Mleczek, Sebastian Olencki, Sylwia Ratajczyk, Seweryn Rosiński, Kornelia Serafin, Marcin Smolarek, Łukasz Strzebiński, Łukasz Szczotka, Agnieszka Szwonder, Katarzyna Szymańska, Marcin Wróbel.

KLASA VIIIG - wychowawczyni p. Józefa SARAŃCZAK

Dawid Bartecki, Małgorzata Bieniaszewska, Michał Brandys, Klaudia Burda, Izabela Gałuszka, Katarzyna Gilowska, Tomasz Ginal, Katarzyna Kolonko, Agnieszka Lewoniuk, Paweł Madej, Małgorzata Marczak, Grzegorz Moskała, Marzena Olszowska, Barbara Polak, Ewelina Puchaczewska, Elżbieta Rusin, Łukasz Rzechółka, Damian Sidorek, Marzena Świrzyk, Karolina Tarasiuk, Patryk Ulański, Marek Zogata, Elwira Właszczyk.

KLASA VIIIH - wychowawczyni p. Izabela BISKUP-FLAK

Tomasz Budny, Marta Danielak, Agnieszka Dębińska, Karol Iwaniec, Agnieszka Jaszczyk, Agnieszka Kłoc, Krzysztof Kowalski, Patrycja Masny, Rafał Matysiak, Marcin Moroń, Adrian Niemiec, Robert Opoka, Adam Orszulik, Arkadiusz Ostrowski, Monika Paraluk, Anna Stopka, Mariusz Świercz, Marzena Szkorpupa, Przemysław Turewicz, Rafał Wawrzyczek.

KLASA VIIII - wychowawca p. mgr inż. Witold JAGIEŁKO

Sabina Barcik, Marcin Bober, Agnieszka Boroń, Marcela Brudny, Wioletta Brulińska, Katarzyna Chrobok, Robert Cieślak, Joanna Dobrzańska, Alicja Gil, Marcin Jurek, Kamil Kamiński, Krzysztof Kurkiewicz, Robert Mizera, Patrycja Mój, Kinga Muzyk, Marcin Raszejewski, Jowita Rawicka, Piotr Skubisz, Wojciech Softys, Ilona Swatek, Izabela Wrońska.

KLASA VIIIJ - wychowawczyni p. mgr Barbara SIEMIENIUK

Marta Bober, Marzena Bober, Agnieszka Brzezińska, Sławomir Czeczółka, Marcin Czerniej, Kamil Gdański, Ewelina Gęborys, Aneta Grzelak, Dorota Janusz, Aldona Karwowska, Łukasz Kałucki, Monika Kobiela, Damian Łukasik, Łukasz Maćkiewicz, Aneta Soboczyńska, Daniel Softys, Damian Szczeszek, Dariusz Sznurkowski, Monika Świder, Joanna Temich, Piotr Zalewski.

Półkolonie i cała zabawa Jak dobrze jest poznawać kraj...

Jak co roku mieliśmy i nadal mamy PÓŁKOLONIE. Organizatorem jest DOM KULTURY „OSIEDLE”, a uczestnikami w masie dzieci właśnie stamtąd. Funduje gmina

Ponieważ w lipcu pogoda niezbyt sprzyjała plażowaniu i kąpielom - nastawiono się na wycieczki i zabawy.

Bazą jest piękny budynek i jeszcze piękniejsze otoczenie Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach, dokąd kolonistów dowozi się autobusem.

Tam jest dość krytej przestrzeni do różnych zajęć, a gdy słońce wyjrzy z za chmur - można migiem wyskoczyć na rozległe, amfiteatralnie położone boisko szkolne.

Na ogół jednak więcej podróżowano i zwiedzano niż siedziało na miejsku.

I tak koloniści byli w Planetarium w Chorzowie, gdzie oglądali różne fragmenty nieba w różnych porach roku, w Tarnowskich Górach ujrzeni podziemną Sztolnię Czarnego Pstręga w zabytkowej kopalni, w okolicach Olkusza dziwili się jedynej w Polsce pustyni - Pustyni Błędowskiej, oglądali eksponaty Muzeum Afrykanistycznego (w tymże Olkuszu).

Byli po kilka razy na basenie, byli w Brennej i w Ustroniu...

Wyjeżdżali rano - wracali po południu.

Zachęcano ich do narysowania kolorowego „listu obrazkowego” z wrażeniami, z czego wyszło wiele malunków, z których z kolei wynika jak różne były wrażenia.

Pożytek z tego na pewno nie mały, a tego i owego na pewno długo się nie zapomni.

Zresztą niech to zilustrują dwa „listy obrazkowe”...

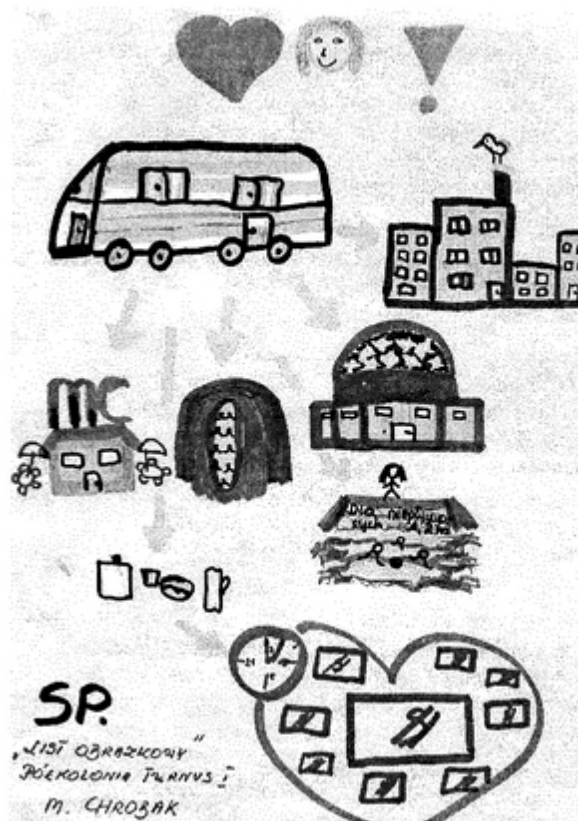
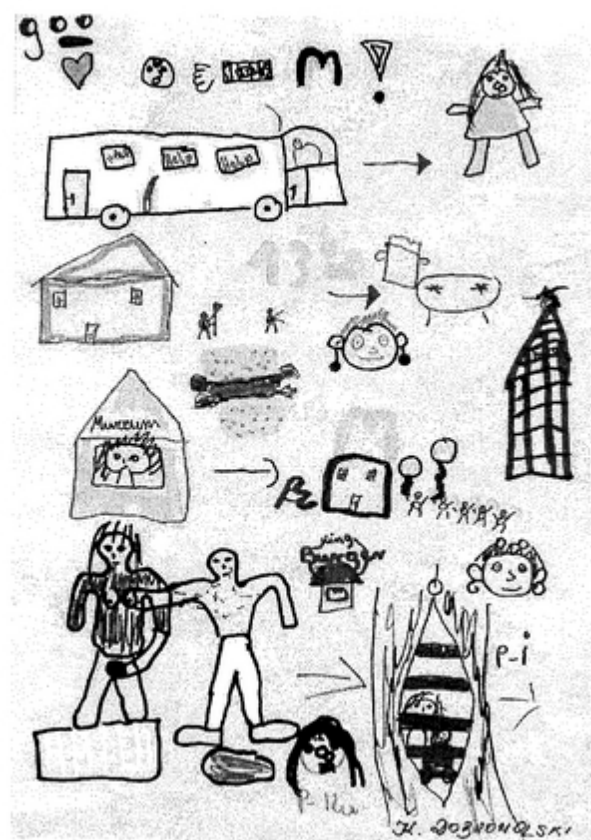
Niech też mamusi i tatusiowie obejrzą swoje pociechy na zdjęciach z I i II turnusu.



Uczestnicy pierwszego turnusu



Uczestnicy drugiego turnusu



EKOLOGICZNA PRALNIA CHEMICZNA ZAPRASZA

do korzystania z usług
w zakresie:

PRANIE I CZYSZCZENIE

- futer,
- płaszczy,
- kurtki,
- garniturów,
- kostiumów,
- narzut,
- itp.



Punkt przyjęć:

PAWŁOWICE, ul. Świerczewskiego

**Pawilon wielobranżowy obok przepompowni i
bloków 13 i 15.**

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH WALKOWIAK

43-250 Pawłowice, ul. Świerczewskiego 33
tel. (036) 47-21-670; 47-21-474; 47-21-560; tel.kom. 0-602-558-861
O F E R U J E :

cement, wapno, styropian, folie, watę mineralną, płyty gipsowo-kartonowe, kleje do ceramiki i styropianu firm: ATLAS, BOLIX, KREISEL, EUROMIX, UTEX;

rury drenarskie, kanalizacyjne PCV;

płyty wiórowe, pilśniowe, sklejk, farby, drewnochrony, pędzle, planki montażowe, silikony;

parapety, bramy garażowe, uchylne typowe i na wymiar, blachy płaskie, trapezowane, ocynkowane, powlekane, w różnych kolorach typowe i na wymiar;

listwy, siatki podtynkowe, do wylewek, taczki, gipsy, szpachle, kołki rozporowe, narzędzia do prac budowlanych, inne materiały.

SKLEP

„PANELKOMFORT”

w Pawłowicach przy ul. Zjednoczenia 18
zaprasza na zakupy.

W ofercie m.in.:

- nowoczesne podłogi panelowe od 39,00 zł/m²;
- boazerie panelowe MDF od 17,50 zł/m²;
- boazerie świerkowe;
- wykończenia boazerijne, obudowy grzejników, sztachety;
- panele PCV łazienkowe i elewacyjne.

*Większe partie towaru liczone są po cenach hurtowych i dostarczane bezpłatnie na adres klienta.
Możliwość zakupu na raty bez żyrantów.*

Zapraszamy

PRZETARG NA BUDOWĘ MOSTU

Zarząd Gminy Pawłowice
ul. Zjednoczenia 60
43-250 Pawłowice
tel. (036) 47-21-701

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA WYKONANIE MOSTU

na drodze rolniczej nad potokiem Pawłówka w km. 1+515 i 2+415 wg. dokumentacji, którą można nabyć w Urzędzie Gminy Pawłowice, (pokój nr 20, w cenie 4 zł bądź za zaliczeniem pocztowym).

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę, należy złożyć w Urzędzie Gminy Pawłowice do dnia 28.08.1998 r. do godz. 15.00, pokój nr 15

Koperta musi być oznaczona „Oferta na wykonanie mostu na drodze rolniczej nad potokiem Pawłówka”

Pracownikiem uprawnionym do kontaktu z oferentami jest p. inż. Tomasz Tanistra, pracownik Referatu Rolniczego. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31.08.1998 r. w siedzibie zamawiającego, o godzinie 10.30. W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełnią warunki zawarte w istotnych warunkach zamówienia.

ZMIANY NA KOLEI

W ramach programu restrukturyzacji przedsiębiorstwa PKP z dniem 1 lipca 1998 powstało:

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE ZAKŁAD INFRASTRUKTURY KOLEJOWEJ w RYBNIKU, ul. DWORCOWA 2

Powołano je Zarządzeniem Nr 39 Zarządu PKP z dnia 27.04.98 w sprawie utworzenia Przedsiębiorstwa PKP wykonawczych jednostek organizacyjnych. Powstało ono na bazie następujących oddziałów: Drogowego i części Automatyki i Stacji Rejonowej.

F.U.

MIZ-MONTER

Świadczy usługi w zakresie stolarki wykończeniowej:

- montaż boazerii zewnętrznej - SIDING itp.
- montaż boazerii wewnętrznej
 - drewnianej
 - paneli MDF
 - paneli łazienkowych
 - sufitów
- układanie podłóg panelowych

**GWARANTUJEMY SOLIDNE
WYKONANIE I ATRAKCYJNE CENY.
UWAGA!!! - RACHUNKI VAT**

Kontakt: Pawłowice, Sklep PANELKOMFORT 8.00-16.00
ul. Zjednoczenia 18, lub tel. (032) 212-21-63 (20.00-21.00)



CZYLI Z DRÓG I PARKINGÓW

BYŁA OKAZJA...

31 lipca w Golasowicach, z Fiata 126p skradziono komórkowy aparat telefoniczny wartości 480 złotych.

"Maluch" był zaparkowany przed budynkiem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej tylko że... nie zamknięty. Czyli okazja czyni złodzieja.

CZKAŁ I DOCZKAŁ

W okresie między pierwszym a trzecim sierpnia włamało się do samochodu Fiat 126p, zaparkowanego na ulicy Kruczej w Pniówku. Skradziono akcesoria samochodowe na sumę 990 złotych.

Ach te biedne, opuszczone "maluchy" i ci ich beztroscy właściciele.

GDY CI KOT PRZEBIEGNIJE...

W nocy 8 sierpnia, około 0.55, w Pawłowicach, na ulicy Zjednoczenia, pewna pani jechała Fiatem 126 p od strony "Konieczynki". Nagle na drogę wbiegł kot. Pani, litując się nad zwierzęciem, gwałtownie zahamowała. Doszło do

"dachowania". Pasażerów, poszkodowanych w wypadku zabrało pogotowie. Kot uszedł cało.

BAT NA PIJAKÓW ZA KÓŁKIEM

Nocą 9 sierpnia, o godz. 1.00, w Pawłowicach, na ulicy Zjednoczenia, zatrzymano kierującego Fiatem 125p. Zatrzymano, bo kierowca... wjechał do przydrożnego rowu. Badanie na alkomacie wykazało, że pan prowadzący jest nietrzeźwy.

Odpowiednio do rozporządzenia wojewody sprawcę zatrzymano w areszcie do czasu rozpatrzenia jego sprawy przez Kolegium Karno-Administracyjne.

A więc bat na pijaków za kółkiem podzielał i u nas.

"DACHOWANIE" nr 2

10 sierpnia, na skrzyżowaniu trasy E-93 z ulicą Zjednoczenia w Pawłowicach, od strony Katowic nadjeżdżała pewna pani. Prowadziła samochód "Hyundai". A że przekroczyła bezpieczną prędkość - straciła panowanie nad kierownicą i także "dachowała", wpadając jednocześnie na przeciwny pas jezdni. Na szczęście w nieszczęściu było to nocą i ruch ograniczony, bo inaczej mogło dojść do większej kraksy. Interweniowały Pogotowie Ratunkowe oraz straż pożarna.

Strażacy pomogli wyciągnąć ofiary, zakleszczone w rozbitym wozie. Były nimi pani prowadząca samochód (lat 39) i jej syn (lat 13). Oboje hospitalizowano. Przy okazji we krwi kierującej stwierdzono 2,9 promila alkoholu. No i dziwić się wszystkiemu, co nastąpiło!

KOMENTARZ

A co tu dodać lub ująć ?!

Urząd Stanu Cywilnego INFORMUJE

Podajemy wydarzenia z ostatnich tygodni:

URODZENIA

Sebastian Muras, ur. 13.07, s. Ireneusza i Danuty z Pawłowic,
Katarzyna Słomka, ur. 15.07, c. Krzysztofa i Beaty z Pawłowic,
Aneta Śliwa, ur. 15.07, c. Andrzeja i Bożeny z Pawłowic,
Mateusz Bolek, ur. 12.07, s. Sławomira i Sylwii z Golasowic,
Karolina Lazarek, ur. 12.07, c. Tomasza i Katarzyny z Golasowic,
Aleksandra Goik, ur. 20.07, c. Adama i Barbary z Pniówki,
Katarzyna Lenik, ur. 22.07, c. Krzysztofa i Danuty z Pawłowic,
Jeremiasz Gatner, ur. 23.07, s. Eugeniusza i Grażyny z Golasowic,
Paweł Baranowski, ur. 30.07, s. Józefa i Heleny z Pawłowic.

MAŁŻEŃSTWA

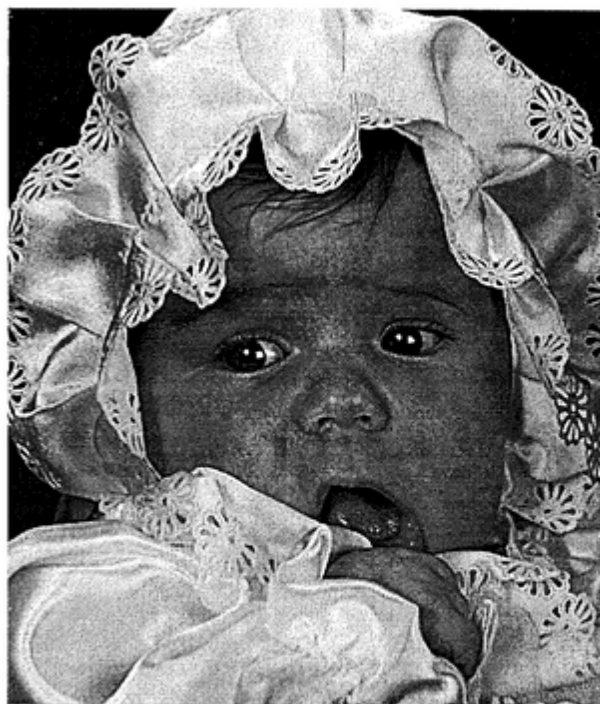
Adam Kudła ze Studzionki i Monika Niezgoda z Pielgrzymowic,
Mariusz Mazur i Monika Koniarz z Pawłowic,
Mirosław Barchański i Sonia Gunia z Pielgrzymowic,
Roman Pisarek z Mnicha i Iwona Krypczyk z Pielgrzymowic.

ZGONY

Gertruda Tekla z Pielgrzymowic, 85 lat,
Wiesław Okoń z Pawłowic, 41 lat,
Eugeniusz Lewosiński z Krzyżowic, 44 lata,
Leszek Tomaszek z Pawłowic, 28 lat,
Aleksandra Serafin ze Studzionki, 2 lata,
Bogdan Bednarek z Pawłowic, 46 lat.

Z cyklu:

NASI MIŁUŚIŃSCY



Do grona najmłodszych mieszkanki Pawłowic dołączyła Natalka Brejza. I spod czepeczka ciekawie spogląda na ten nasz gminny świat... A czy jej się ogromnie spodobał - zgadnijcie z minki.

Foto Zofia Tchórz

Wspólnie w życie

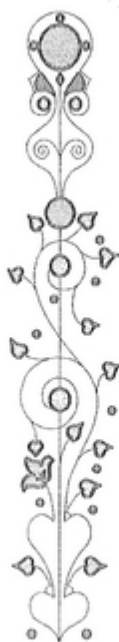


Z tych schodów idzie się wspólnie w życie. I poszło małżeństwo państwa Izabeli Kuchcińskiej z Żor oraz Andrzeja Skrobola z Warszowic. Wierności, szczęścia, zadowolenia, życzyli im przy wkraczaniu na nową drogę wszyscy uczestnicy uroczystości (a dołącza się redaktor).

AKT WIARY

Foto Zofia Tchórz.

Zamieszczam ostatnie zdjęcie pierwszokomunijne z parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pawłowicach-OSIEDLU. Z klasy IIB do Stołu Pańskiego przystępowali: Anna Glińska, Magda Załęcka, Dorota Szpila, Izabela Lebioda, Agata Kiklica, Paulina Szuster, Klaudia Mańkowska, Robert Figura, Michał Olenicz, Izabela Korus, Jarosław Janiszewski, Jakub Roszczypała, Sławomir Stencel, Błażej Bączkiewicz, Dariusz Panicz i Krzysztof Bolik. A przygotowali ich do tego wielkiego aktu wiary ks. proboszcz Jan Kapuściok i katecheta p. Tatiana Paszenda.



Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy, tel. 47-21-701

Skład i druk: **KAGA-Druk** Katowice